

Jan Załęski

"L'entrée de Jésus à Jérusalem, (Mt 21,1-17). Messianisme et accomplissement des Écritures en Matthieu", Jacques Nieuviarts, Paris 1999 : [recenzja]

Collectanea Theologica 71/3, 221-225

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

odbiorcy tego listu? Otóż chyba nie! Autor komentarza nie podsuwa właściwie żadnego rozwiązania, o jakiego rodzaju apostazję mogło tu chodzić. Nieco więcej powie, gdy chodzi o kolejny znak, a mianowicie o pojawienie się „człowieka grzechu, syna zatracenia”. Tym razem dowiadujemy się przynajmniej tyle, że chodzi o człowieka, a nie o demona czy szatana, człowieka wyposażonego w niezwykle moce demoniczne. Natchniony autor określa go za pomocą terminu *anomia*, co oznacza kogoś sprzeciwiającego się prawu Bożemu (s. 388). Po wymienieniu kilku (4) propozycji i przeanalizowaniu treści ww. 6-7, S. Légasse jest w stanie powiedzieć tylko tyle w tej trudnej kwestii, że tym, co chwilowo powstrzymuje (*to katechon*) owego człowieka nieprawości od pokazania swojej złowrogiej działalności, jest zapewne jakaś osoba, i że być może sam autor listu nie był do końca pewny znaczenia wspomnianej figury (s. 397n.).

Kończąc swoje uwagi na kanwie przeczytanego komentarza, koniecznie trzeba jeszcze zwrócić uwagę na niezwykle bogatą i aktualną bibliografię, zaprezentowaną nie tylko na stronach 14-22, ale sukcesywnie uzupełnianą po analizie niemal każdego, choćby najmniejszego fragmentu (np. s. 163-165, po analizie 1 Tes 2,13-16). Korzystanie z niego ułatwia też umieszczony na końcu książki (s. 443-445) indeks haseł. Szkoda, że zabrakło indeksu cytatów biblijnych i autorów. Niemniej jednak komentarz jest ze wszelch miar godny polecenia nie tylko dla wykładowców tych pism NT, ale także dla wszystkich zainteresowanych – w tym szczególnie studentów teologii – zwłaszcza aktualnym zawsze tematem paruzji Chrystusa, co stanowi, jak wiadomo, zasadniczy temat tych dwóch pism NT.

ks. Jan Załęski, Warszawa

Jacques NIEUVIARTS, *L'Entrée de Jésus à Jérusalem (Mt 21,1-17). Messianisme et accomplissement des Écritures en Matthieu*, Lectio Divina 176, Les Éditions du CERF, Paris 1999, ss. 338.

Ostatnio ukazały się dwie książki w języku francuskim na temat cytatów ST w Ewangelii Mateusza, które znalazły swoje wypełnienie w osobie Jezusa Chrystusa (*citations d'accomplissement*), z tym że autor recenzowanej tu książki ograniczył się do przebadania pod tym kątem tylko Mt 21,1-17, czyli wjazdu Jezusa do Jerozolimy i świątyni. Obok wyraźnych cytatów ze ST, nie uszły uwagi uczonych liczne aluzje czy reminiscencje tekstów ST w NT. Na tym etapie studiów trudno pominąć takie elementy nad badaniem tekstu, jak kompozycja tekstu, autor korzystający z pisanych czy ustnych źródeł, tradycji, modeli względem wcześniejszych tekstów. Zwykło się to nazywać historią redakcji jakiegoś tekstu, co mogło stanowić przygotowanie do metody intertekstualnej jako sposobu pracy nad analizowanym tek-

stem, choć nie musi to oznaczać tożsamości tych dwóch metod w pracy nad tekstem, w naszym przypadku, biblijnym.

Opowiadanie o wjeździe Jezusa do Jerozolimy znajduje się we wszystkich czterech Ewangeljach, z małymi wariantami (największe różnice są u Jana). We wszystkich też mamy do czynienia z cytatami ze ST, stanowiącymi klucz do zrozumienia całości o tym ważnym wydarzeniu w życiu Jezusa. Właśnie obecność cytatów ST w tym fragmencie ewangelicznym stanowił główny powód, dla którego autor książki uczynił go przedmiotem swoich badań. Podejrzał bowiem, że refleksja nad wprowadzeniem „aby się spełniło słowo proroka” może się okazać bardzo bogata głównie u MT. To u Mt 21,1-17 mamy wypełnienie się Pism (ww.4-5), odniesienie do Pism włożone w usta Jezusa (w. 13), który zaprasza arcykapłanów i uczonych w Piśmie do czytania Pism (w. 16), i wreszcie wołanie tłumów słowami Ps 118 (w. 9). Drugim centrum zainteresowania autora, czemu zresztą dał wyraz w podtytule swojego dzieła, jest mesjanizm biblijny, a w szczególności przedstawiona przez ewangelistów chrystologia, ujęta w formie narratywnej chrystologii. Otóż najwyraźniej jawi się ta podwójna perspektywa – zdaniem J. Nieuviartsa – w Mateuszowym opisie wjazdu Jezusa do Jerozolimy i świątyni.

Autor książki nie prowadzi tu badań z zakresu metody historyczno-krytycznej, ale je niejako zakłada, przyjmując znajomość i delimitację tekstu, jego szczególne cechy u Mt w ramach tradycji ewangelicznych. Posługuje się natomiast metodą intertekstualną i narratywną. Nieuviarts pokazał, że metoda historyczna czy historyczno-krytyczna, a więc diachroniczna i nowe metody synchroniczne, a wśród nich intertekstualna i narratywna, stanowią pożyteczne narzędzia pracy nad tekstem biblijnym, są wobec siebie komplemetarne i wręcz wzajemnie konieczne, co potwierdza niewątpliwie bardzo dobre przygotowanie autora do pracy nad wybranym tekstem biblijnym z jednej strony, a z drugiej wskazuje na umiejętność i możliwość wydobywania głębokiej myśli teologicznej w analizowanym tekście.

Tak zarysowany problem autor postanowił przedstawić w dwóch częściach swojej książki. W pierwszej części (s. 13-198) zaprezentował Mateuszowe opowiadanie o wjeździe Jezusa do Jerozolimy w jego intertekstualnym wątku (*Le récit dans sa trame intertextuelle*). Warto tu zauważyć, że wprowadzenie do tej tylko części książki jest znacznie dłuższe niż wstęp do całości. Stało się tak zapewne dlatego, że autor dokonał w nim rzutu oka na całość tekstu przez wyliczenie jego zasadniczych elementów. Stwierdzenie w MT 21,4 o wypełnieniu się słowa proroka otwiera drogę do odczytania całego tekstu intertekstualnie, a ułatwić ma to metoda narracyjna przez pokazanie, w jaki sposób cytowanie Pism przybiera proleptyczny charakter: czytający zdobywa dzięki takiemu podejściu do tekstu jego lepsze zrozumienie przez znalezienie w nim istotnych elementów, ułatwiających odczytanie całego ciągu opowiadania (s. 13). Zanim autor książki zaprezentuje

swoje przemyślenia, najpierw dokona w pierwszym rozdziale (s. 19-31) uściślenia takich pojęć, jak cytowanie, aluzja czy reminiscencje, co stanowi oczywiście podstawę intertekstualnej lektury opowiadania biblijnego w ogóle, a w szczególności interesującego go tu tekstu. J. Nieuviarts jest zdania, że dla Mt cytowanie nie oznacza powtarzania dosłownie cytowanego tekstu ST. On wpisuje się w żydowską tradycję wielorakiej wolności w posługiwaniu się cytatem. Mateusz tworzy w pewnym sensie coś nowego, kiedy łączy w jedną całość kilka niekiedy cytatów ST, np. proroków (por. 21,5).

Całość Mateuszowego opowiadania o wjeździe Jezusa do Jerozolimy dzieli autor na trzy fragmenty, na co nie wszyscy autorzy się zgadzają. W drugim rozdziale (s. 33-77) przeanalizuje tekst Mt 21,1-5, gdzie mamy do czynienia bardzo wyraźnie z wypełnieniem się cytatu proroka Za 9,9 o wjeździe łagodnego króla do Jerozolimy. Na przykładzie tego rozdziału próbują pokazać metodę pracy autora książki, która będzie się powtarzała w pozostałych dwóch rozdziałach pierwszej części. Otóż interesują go główne elementy narracji o wjeździe pokornego króla na Syjon. Zalicza do nich najpierw wzmiankę o Betfage na Górze Oliwnej (czego brak u Mk i Łk, u których jest wzmianka o Betanii), o Córze Syjońskiej i sam wjazd Pana. Dla wyżej wspomnianych elementów autor szuka najpierw tła starotestamentalnego. Wzmianka o Górze Oliwnej występuje wyraźnie u Za 14, a aluzje do niej można znaleźć w 1 Sm 21,2-10; 2 Sm 15,3-37; 2 Krl 23,13; Ez 11,23. Dla Betfage nie znajduje żadnego tekstu ST, który wspominałby wprost tę miejscowość. Figurą tego miejsca mogą być – zdaniem Nieuviarta – teksty ST mówiące o fidze jako typie Izraela. O przyjsciu Pana, by sądzić swój lud i narody, opowiada szeroko Za 14. O Córze Syjońskiej wzmiankuje tylko dwukrotnie NT (Mt 21,5 i J 12,15). Aluzje do tego miejsca znajdujemy wiele razy w ST (Ps 9,15; Iz 61,1; 62,11 n.). Wielokrotnie też jest wzmiankowany Syjon jako serce Jerozolimy (np. 1 Krl 8,1; 2 Krn 5,2; Ps 50,2; Jr 31,6).

Po zaprezentowaniu starotestamentalnego materiału, autor pokazuje w kolejnym etapie swojego studium, jaki użytek zrobił z niego Mt (*Le choix interprétatif de Matthieu*), rozszerzając to zresztą na inne rozdziały Ewangelii Mt (np. na 11 rozdział, gdzie wyraźnie ewangelista przywołuje tekst Ml 3,1n.). Poza związkiem semantycznym i tematycznym, istnieje bardzo silny związek syntaktyczny między wspomnianymi tekstami ST i Mateuszowym opowiadaniem o Córze Syjońskiej czy Betfage. Wskazując na miejsce interwencji Jezusa zaraz na początku narracji, Mt wskazał na jego znaczenie teologiczne. Pismo Święte ST znalazło tu swoją realizację. Wskazując na geograficzne miejsca, Mt w swojej narracji ukazał Jezusa idącego ku Jerozolimie, anonując niejako powoli mękę Jezusa w tym mieście.

Podobnie postępuje przy owym cytacie z proroka, który miał się spełnić (Mt 21,4-5). Nowością w stosunku do poprzednio rozważanego materiału jest tu najpierw skuteczna próba ustalenia źródła (czy źródeł) cytatu. Mając na uwadze treść

całego wiersza 21,5, przywołuje trzy teksty ST (Za 9,9: Rdz 49,1; Iz 62,11), które najpierw rozważa w ich kontekście oryginalnym, a potem w ujęciu Mt, by na koniec dojść do wniosku, że Mt połączył tu w jedno teksty z Za 9,9 i Iz 62,11, pomijając zresztą niektóre ich fragmenty, żeby pokazać wjazd do Jerozolimy króla czy Mesjasza pokornego. Analogicznie dokonuje analizy terminów „oślica” i „żrebię oślicy”, tu przy czym odwołuje się jeszcze do obrazu Mesjasza i jego osiołka w literaturze rabinicznej i qumrańskiej oraz w literaturze pierwotnego Kościoła. Dla Mt wjazd Jezusa do Jerozolimy jest wyraźnie aktem mesjańskim. W tym ostatnim przypadku Mt widzi wyraźnie związek z Rdz 49,11. W trzecim rozdziale (s. 79-159), posługując się tą samą metodą pracy, dokonał autor książki analizy tekstu MT 21,6-11, w którym mamy wyraźnie do czynienia z uznaniem Jezusa za Mesjasza przez tłumy zgromadzone na drodze Jego wjazdu do miasta. W ostatnim zaś rozdziale pierwszej części książki (s. 161-198) Nieuviarts przeanalizował tekst Mt 21,7-12, ukazujący postawę Jezusa wobec arcykapłanów i uczonych w Piśmie wobec tego, co miało miejsce w świątyni. Także tu znajdujemy typowe dla Mt łączenie cytatów, tym razem Jr 7,11 i Iz 56,7. Powiązanie między tymi dwoma cytatami można dostrzec zarówno na płaszczyźnie tematycznej, tzn. w refleksji nad naturą czy identycznością świątyni, jak i w sferze werbalnej przez użycie tego samego terminu na określenie świątyni (*oikos*).

W drugiej części (s. 201-297) autor książki postanowił ukazać żydowskie zakonowanie egezezy Mt i jego narracji, czyli powstanie opowiadania. W kolejnym rozdziale Nieuviarts pokazał, jak mogło powstać opowiadanie i jak zostało ono „utkane”. Otóż Mt bardzo zręcznie i na sposób żydowski połączył cytowane przez siebie teksty Pisma Świętego, pisząc swój tekst i konstruując opowiadanie. Ukazując intertekstualność i bogactwo jego ekspresji w opowiadaniu, autor książki wskazał równocześnie na dynamikę tekstu będącego w „ruchu” i narastające jego uwarstwienie. W szóstym rozdziale Nieuviarts próbuje odczytać tekst Mt 21,1-17 intertekstualnie, opierając się oczywiście na wynikach dotychczasowych badań, żeby w ten sposób ukazać dynamikę i uwarstwienie sensu. W ostatnim rozdziale autor, będąc przekonany o centralnym znaczeniu wjazdu Jezusa do Jerozolimy dla całej Ewangelii Mt, pokazał wiele wspólnych elementów dla 21,1-17 i pozostałych niemal wszystkich większych jednostek literackich Mt (np. rozdziały 1-2, gdzie aż 5-krotnie pojawia się formuła wprowadzająca cytaty ze ST czy w rozdziałach 3-4, gdzie dostrzega inny rodzaj intronizacji królewskiej w czasie chrztu Jezusa). Pominęte zostały następujące rozdziały: 10.13-15.19.24. Brak niestety wyjaśnienia, z jakich powodów je pominął. Można się tylko domyślać, że nie znalazł w nich nic godnego uwagi w analizowanym temacie.

Ponieważ metoda pracy pozostała ta sama także w tej części książki, czyli odwoływanie się do głównych tematów analizowanego fragmentu Mt 21,1-17 (np.

wjazd króla, aklamacja na cześć króla, oburzenie Jezusa w świątyni), nie udało się niestety autorowi uniknąć powtórzeń. Na uwagę zasługuje natomiast znajdujące się nie tylko w bibliografii, ale także kilkakrotnie cytowane nazwisko znanego polskiego specjalisty od Ewangelii synoptycznych, ks. prof. R. Bartnickiego, obecnego rektora UKSW w Warszawie, najczęściej zresztą zgadzając się z propozycją interpretowania odnośnego fragmentu przez polskiego biblistę. Przeprowadzone badania nad tekstem Mt 21,1-17 uzupełnia autor obszernym podsumowaniem (s. 299-316), co ułatwia szybkie zorientowanie się czytelnika w osiągnięciach naukowych autora książki. Całość książki zamyka bibliografia (s. 317-333), podzielona na bibliografię ogólną i komentarze. Niewątpliwie dzieło J. Nieuwiarta zasługuje na uwagę polskiego czytelnika, studiującego czy wykładającego teologię biblijną. Jej wartość zwiększa zastosowanie różnych metod badawczych, starych i nowych, wzajemnie się uzupełniających, co udowodnił przekonująco autor recenzowanej książki.

ks. Jan Załęski, Warszawa

J. Ian H. McDONALD, *The Crucible of Christian Morality*, Ed. Routledge, London and New York 1998, ss. 247.

Każde pochylenie się nad człowiekiem jest szczególnie interesującym przejawem odpowiedzialności i zarazem realizmu refleksji antropologicznej. To ostatecznie przecież pochylenie się nad sobą samym, nad własną istotą i egzystencją oraz innymi ludźmi, z którymi przebiega droga ziemskiego życia. Zwłaszcza pogłębione badania postaw i działań osobowych człowieka zawsze stanowiły szczególnie interesujące i ważne zagadnienie w ogólnoludzkiej refleksji. Zainteresowanie to jeszcze bardziej wzrasta, zwłaszcza gdy zostaje ono skoncentrowane na problematyce etyczno-moralnej, a więc znaczonej odpowiedzialnością czy wyrazami antropologicznej świadomości poszczególnych osób. To bowiem oznacza zawsze dotknięcie podstawowego wymiaru człowieka, w całości jego antropologicznej wizji, tak filozoficznej jak i teologicznej.

Oto w znanej i cenionej serii *Religion in the First Christian Centuries*, wydawanej przez D. Sawyer i J. Sawyer ukazała się książka pt. *The Crucible of Christian Morality* przygotowana przez J. Ian H. McDonald. Już sformułowanie samego tytułu rozprawy w pewnym sensie przybliży napięcie jakie towarzyszy całej książce oraz podjętej tematyce moralnej, a także ogólnej wizji prezentowanej przez autora. Warto zauważyć, iż autor jest znanym w Wielkiej Brytanii autorytetem w zakresie problematyki etycznej i teologiczno-moralnej, pracującym na Uniwersytecie w Edynburgu. Jest autorem licznych prac w tym także m.in. *Bibli-*